

Sygnatura akt II C 160/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 6000 zł (sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 4091 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt jeden złotych) z odsetkami:
 - a) ustawowymi od kwoty 3000 zł (trzy tysiące złotych) od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
 - b) ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1091 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt jeden złotych) od dnia 4 października 2016 roku do dnia zapłaty;
3. ustala, że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku powódki z dnia 23 maja 2014 roku, które mogą ujawnić się u powódki w przyszłości;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 2547,99 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści siedem złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
6. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 313,91 zł (trzysta trzynaście złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 160/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 lutego 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Towarzystwu (...) w W., powódka W. B. reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru w osobie adwokata wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia

zapłaty oraz 3.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty. Wniosła także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące ujawnić się u powódki w przyszłości, a mające związek z wypadkiem z dnia 23 maja 2014 roku. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 23 maja 2014 roku w wyniku potknięcia się o wystającą płytę chodnikową na ulicy (...) w Ł., na wysokości skrzyżowania z ulicą (...), powódka upadła i doznała obrażeń ciała w postaci złamania rzepki lewej bez przemieszczenia. Z uwagi na wiek i rozmiar szkody, nierealnym jest powrót do stanu zdrowia powódki sprzed wypadku. Wypadek przekreślił dotychczasową aktywność powódki.

Chodnik w miejscu zdarzenia pozostaje pod zarządem podmiotu, posiadającego ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 9 lipca 2014 roku, jednak nie spełnił na jej rzecz żądanego świadczenia.

(pozew k. 2-5, pełnomocnictwo k. 6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 16 kwietnia 2016 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany kwestionował wytoczone powództwo zarówno co do zasady, jak i jego wysokości. W ocenie pozwanego powódka nie zdołała wykazać zawinonego zachowania po stronie zarządcy drogi w zakresie należytego utrzymania nawierzchni drogi i działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa ruchu. Pozwany podniósł, iż zarządca dokonywał bieżących napraw i kontroli drogi powiatowej ulicy (...), tym samym ubezpieczony wykonywał powierzone mu obowiązki w sposób staranny i należyty, a powódka nie udowodniła by było inaczej. Pozwany zakwestionował wysokość dochodzonej pozwem kwoty zadośćuczynienia uznając ją za rażąco nadmierną i wygórowaną. Odnosząc się zaś żądanej kwoty odszkodowania, pozwany podniósł, iż powódka swego roszczenia nie udowodniła.

(odpowiedź na pozew k. 21-25, pełnomocnictwo k. 28, odpis KRS k. 29-31)

W piśmie procesowym z dnia 4 października 2016 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo o kwotę 1.091 złotych odszkodowania, wnosząc ostatecznie o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 4.091 złotych odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.000 złotych od dnia 9 sierpnia do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.091 złotych od dnia rozszerzenia powództwa tj. od dnia 4 października 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo nie uległo zmianie.

Powódka wskazała, iż dochodzona pozwem kwota odszkodowania obejmuje zwrot kosztów opieki osób trzecich w wysokości 3971zł oraz zakupu leków przeciwbólowych w wysokości 120zł. Zgodnie z opinią biegłej z zakresu rehabilitacji, powódka wymagała opieki osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie przez okres 6 tygodni oraz w wymiarze 2 godzin dziennie przez 146 dni (do końca grudnia 2014 roku). Do wyliczenia należnego odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich powódka przyjęła stawkę 9,50 zł/godz. (godzinowa stawka przy minimalnym wynagrodzeniu za pracę obowiązującym w 2014 roku). Podniesiono również, iż powódka przez pół roku wymagała stosowania środków przeciwbólowych, których średniomiesięczny koszt wynosił 20 złotych.

(pismo procesowe k. 188-188v)

Pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 17 października 2016 roku nie uznał powództwa także w części rozszerzonej i wniósł o jego oddalenie w całości.

(pismo procesowe k. 194)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 maja 2014 roku w Ł. powódka idąc chodnikiem przy skrzyżowaniu ulic (...), potknęła się o wystający kawałek płyty chodnikowej i upadła. Z miejsca zdarzenia powódka wróciła wraz z synową do domu, skąd została przewieziona przez swojego syna do Wojewódzkiej (...) w Ł..

Chodnik w miejscu zdarzenia był nierówny, znajdowały się w nim popękane elementy, grzbiety i wyrwy.

(informacja dla lekarza kierującego k. 8 odw ., zeznania powódki k. 192-193, k. 173-174, zeznania świadka R. B. k. 174-175, dokumentacja zdjęciowa k. 9-9v)

W Wojewódzkiej (...) w Ł., po wykonaniu zdjęcia RTG stwierdzono u powódki złamanie rzepki lewej bez przemieszczenia. Założono powódce tutor gipsowy na lewe kolano i skierowano do dalszego leczenia w poradni ortopedycznej, zalecono stosowanie medykamentów.

Powódka zgodnie z zaleceniem lekarskim kontynuowała leczenie w (...) w Ł.. Unieruchomienie usunięto 8 lipca 2014 roku. W kontrolnym RTG opisano wygojenie złamania i zlecono ćwiczenia do samodzielnego wykonywania oraz skierowano do poradni rehabilitacji.

W RTG kręgosłupa z 28 grudnia 2014 roku stwierdzono u powódki zmiany zwyrodnieniowe, z dyskopatią i kręgozmykiem L4/L5, wobec czego lekarz POZ wystawił powódce wniosek na leczenie sanatoryjne i skierował do neurologa.

(dokumentacja medyczna k. 7-8v, k. 73, k. 91)

Odcinek drogi, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia pozostaje w zakresie obowiązków i kontroli Zarządu Dróg i (...) w Ł.. Miasto Ł. zawarło umowę z firmami zewnętrznymi na wykonywanie przeglądów technicznych dróg, które przeprowadzane są raz w roku, a szczegółowe raz na pięć lat. Nadto drogi kontrolowane są przez pracowników Zarządu Dróg i (...) po dwóch na każdą dzielnicę.

Chodnik w miejscu zdarzenia ma całkowitą szerokość 3 m. W miejscu, w którym doszło do wypadku powódki, płyty chodnikowe były uszkodzone na szerokości około 1,5 m. Pozostałe 1,5m tego chodnika było w dobrym stanie. Chodnik został naprawiony ok. lipca 2015 roku. Na tym chodniku nie było oznaczeń ostrzegających przez niebezpieczeństwem.

Zarząd Dróg i (...) w Ł. nie dostawał zgłoszeń od mieszkańców o złym stanie technicznym chodnika w miejscu przedmiotowego zdarzenia. Otrzymał jednak zgłoszenie o jeszcze jednej szkodzie osobowej zaistniałej na chodniku w tym miejscu, gdzie upadła powódka.

(zeznania świadka W. W. k. 172-173, protokół kontroli drogi k. 37-65, notatka służbowa nr sprawy 717/14 – w załączonych aktach szkody)

Powódka w wyniku wypadku z dnia 23 maja 2014 roku doznała złamania bez przemieszczenia rzepki lewego stawu kolanowego, w przebiegu samoistnej choroby zwyrodnieniowej narządu ruchu. Cierpienia fizyczne powódki były spowodowane bólem pourazowym i utrudnionym poruszaniem się o kulach z odciążaniem kończyny lewej unieruchomionej w ciężkim tutorze gipsowym. W pierwszych dniach po przedmiotowym wypadku cierpienia te były znaczne, później zmniejszyły się do miernych. Po zdjęciu gipsu cierpienia fizyczne były niewielkie z nasilaniem do miernych podczas ćwiczeń zmierzających do odtworzenia zakresu ruchu w lewym stawie kolanowym i ustąpiły w listopadzie 2014 roku. Cierpienia fizyczne powódki utrzymujące się od grudnia 2014 roku związane były z dolegliwościami bólowymi w przebiegu samoistnej, zaawansowanej choroby zwyrodnieniowej narządu ruchu. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 2 % z powodu złamania rzepki lewego stawu kolanowego wygojonego z zanikami mięśniowymi uda i goleni. Powódka została poddana leczeniu

oraz zabiegom rehabilitacyjnym w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Koszt stosowanych przez powódkę leków przeciwbólowych w okresie od 23 maja do 1 grudnia 2014 roku wynosił około 20 złotych miesięcznie. W związku z unieruchomieniem kończyny dolnej w tutorze gipsowym i zakazem jej obciążania, powódka wymagała pomocy osób trzecich w czynnościach higienicznych, ubieraniu się, codziennych czynnościach związanych z chodzeniem, staniem i dźwiganiem ciężarów (sprzątanie, przygotowywanie posiłków, robienie zakupów) w wymiarze trzech godzin dziennie przez sześć tygodni. Później pomoc ta była wskazana przy wykonywaniu codziennych czynności w wymiarze dwóch godzin dziennie do grudnia 2014 roku. Od grudnia 2014 roku powódka nie wymagała pomocy z powodu następstw tego wypadku.

Nie można wykluczyć wpływu przebytego przez powódkę urazu na przyspieszenie rozwoju samoistnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa i stawów kolanowych. Długotrwałe chodzenie o kulach z odciążaniem złamanej kończyny, przewlekłe przeciążało prawy staw kolanowy oraz zaburzało stabilizację statyczno-dynamiczną kręgosłupa. Celem spowolnienia postępu samoistnej choroby zwyrodnieniowej narządu ruchu wskazane jest 2 razy w roku przeprowadzanie ambulatoryjnej rehabilitacji refundowanej przez NFZ lub zamiennie 1 raz na 2 lata rehabilitacji sanatoryjnej.

Po przedmiotowym wypadku powódka wymagała specjalistycznej opieki ortopedycznej i rehabilitacyjnej, dostępnej na terenie Ł..

Powódka została poddana rehabilitacji, w wyniku której uzyskano pełny zakres ruchomości stawu kolanowego, bez pełnej odbudowy masy mięśniowej zanikłej z nieczynności w okresie unieruchomienia w tutorze gipsowym.

Dolegliwości bólowe zgłaszane przez powódkę dotyczą obu stawów kolanowych i są następstwem samoistnej choroby zwyrodnieniowej kolan (gonartrozy).

Powódka nie wykonuje przysiady i klęku obunóż, ponieważ przy istniejących zmianach zwyrodnieniowych stawów kolanowych obciążanie ich masą ciała wywołuje ból.

Powódka porusza się chodem utykającym na kończynę dolną prawą przy pomocy 1 kuli z powodu konieczności odciążania bolesnego prawego stawu kolanowego, nie zaś lewego, uszkodzonego na skutek tego wypadku. Przewlekły ból prawego kolana jest powodem chodu dostawnego po schodach.

(opinia biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej k. 95-99, pisemna opinia uzupełniająca k. 121-122)

W wyniku wypadku z dnia 23 maja 2014 roku powódka nie doznała następstw psychicznych. W okresie po zdarzeniu powódka nie leczyła się psychiatrycznie lub psychologicznie.

(opinia biegłej w zakresie psychiatrii k. 112-114)

U powódki nie wystąpił negatywny wpływ wypadku z dnia 23 maja 2014 roku na stan zdrowia psychicznego i jej relacje z otoczeniem. Powódka jest prawidłowo zaadaptowaną psychologicznie, nie stwierdza się występowania u niej zaburzeń emocjonalnych czy psychotycznych. Przez okres zaopatrzenia w opatrunek gipsowy lewej kończyny dolnej powódka doświadczyła adekwatnej do sytuacji (niepowikłanej zaburzeniami psychicznymi) reakcji afektywnej wyrażającej się przeżywaniem napięcia, drażliwości, złości, bezradności w odniesieniu do własnej niesprawności fizycznej i niemożności samodzielnego spełniania codziennych czynności.

(opinia biegłej w zakresie psychologii k. 133-138, pisemna opinia uzupełniająca k. 182-185)

Powódce po wypadku z dnia 23 maja 2014 roku pomocy udzielali syn i synowa. Powódka potrzebowała pomocy przy myciu, przy robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków, dowożeniu w określone miejsca. Powódka przed wypadkiem opiekowała się wnukami oraz pomagała swojej matce. Po wypadku już tego nie robiła, sama potrzebowała wsparcia osób trzecich. Powódka źle się czuła pod względem psychicznym w związku z koniecznością korzystania z pomocy innych przy wykonywaniu codziennych czynności.

Powódka stosowała leki przeciwbólowe.

Powódka przed wypadkiem pracowała w szkole na podstawie umowy zlecenia jako sprzątaczką. Po wypadku nie kontynuowała tej pracy. Powódce nie udało się znaleźć nowej pracy.

(zeznania powódki k. 192-193, k. 173-174, zeznania świadka R. B. k. 174-175)

Pełnomocnik powódki zgłosił Zarządowi Dróg i (...) w Ł. szkodę, wnosząc o zapłatę kwoty 90 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 10 000,00 zł tytułem odszkodowania. Pismo zostało doręczone w dniu 1 lipca 2014 roku.

(zgłoszenie szkody – w załączonych aktach szkody)

Zarząd Dróg i (...) przekazał zgłoszenie szkody powódki pozwanemu, w związku z zawartą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Pismo wpłynęło do pozwanego w dniu 9 lipca 2014 roku.

(pismo (...) w Ł. – w załączonych aktach szkody)

Pozwany odmówił wypłaty żądanych przez powódkę świadczeń.

(pismo z dn. 20.11.14r k. 11)

Stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze na terenie miasta Ł. w dni powszednie od lipca 2009 roku wynosiła 9,50 złotych.

(okoliczność znana Sądowi z urzędu)

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd na podstawie wyszczególnionych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadków, w części zeznań powódki oraz na podstawie opinii biegłych sądowych z zakresu rehabilitacji medycznej, psychologii i psychiatrii.

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dokumenty, bowiem autentyczności oraz prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, oceniając je w całości jako logiczne i spójne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd uznał za przydatne opinie powołanych w sprawie biegłych sądowych z zakresy rehabilitacji medycznej, psychologii i psychiatrii oceniając je jako rzetelne, pełne i szczegółowe. Opinie zostały sporządzone zgodnie z tezami dowodowymi, a ich treść odpowiadała na wszystkie pytania Sądu. Pełnomocnicy stron nie zgłaszali zastrzeżeń do opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej przez biegłą sądową, nie wnosili także o jej uzupełnienie. Pełnomocnik powódki wniósł o wydanie opinii uzupełniających przez biegłą z zakresu rehabilitacji medycznej oraz biegłą psycholog. Należy podkreślić, że po wydaniu przez te biegłe opinie uzupełniających nie były one kwestionowane, żadna ze stron nie wystąpiła także z wnioskiem o dalsze uzupełnienie tych opinii.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, iż następstwa odniesionego przez nią urazu ciała w wyniku zdarzenia z dnia 23 maja 2014 roku utrzymują się do dnia dzisiejszego. W tym przedmiocie Sąd oparł się na wnioskach opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej, która wskazała, iż zgłaszane w chwili obecnej dolegliwości bólowe dotyczą obu stawów kolanowych (nie zaś wyłącznie kolana lewego po przebytych złamaniu) i wynikają z samoistnej choroby zwyrodnieniowej kolan. Powódka jako osoba nieposiadająca wiedzy specjalistycznej błędnie wiązała skutki wypadku z dnia 23 maja 2014 roku z jej obecnym stanem zdrowia, który jest wynikiem choroby samoistnej.

W pozostałym zakresie, zwłaszcza odnoszącym się do okoliczności i przyczyny zdarzenia z dnia 23 maja 2014 roku, Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, które korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Pozwany kwestionował zarówno zasadę jak i wysokość swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 23 maja 2014 roku.

W kontekście powołanej przez powódkę w pozwie podstawy faktycznej – podstawy prawnej tak sformułowanego żądania należy upatrywać w normie art. 415 k.c. w zw. z art. 822 §1, §2 i §4 k.c.

Powołany przepis art. 415 k.c. przewiduje odpowiedzialność cywilną tego, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę. Natomiast bezpośrednią podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń stanowi przepis art. 822 §1 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 §2 k.c.). W przypadku zaś odpowiedzialności cywilnej, uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§ 4 art. 822 k.c.).

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2013 r., poz. 260) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi gminne stanowią własność gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych - wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia;

Według art. 4 pkt 6 ustawy chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych, Z kolei przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należyтым stanie rodzi po stronie Gminy obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W przedmiotowej sprawie zarządcą drogi publicznej, na której doszło do zdarzenia jest Gmina M. Ł., na niej zatem spoczywał obowiązek utrzymania nawierzchni drogi w należyтым stanie. Obowiązkowi temu jednakże nie uczyniła zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. Chodnikiem przy zbiegu ulic (...) w Ł. przemieszcza się codziennie, co jest faktem oczywistym, wielu użytkowników. Uznać należy, że zapewnienie równych, pozbawionych ubytków chodników jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu ich

nawierzchni. Niedopuszczalne jest bowiem, aby w nawierzchni chodnika znajdowały się wystające płyty, czy inne nierówności, gdyż zagrażają one bezpieczeństwu pieszych.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do tego, że Gmina M. Ł. odpowiadała za stan chodnika w miejscu, w którym doszło do zdarzenia szkodzącego, jak również iż w chwili zdarzenia posiadała ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej deliktowej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w okresie ochrony ubezpieczeniowej, jak też, że samo zdarzenie jest objęte ochroną ubezpieczeniową.

Pozwany w toku procesu kwestionował winę po stronie ubezpieczonego. Odpowiedzialności za to zdarzenie szkodzące pozwany nie upatrywał w zachowaniu ubezpieczonego, podnosząc, że swym działaniem zmierzał do zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikom, a o ewentualnym złym stanie nawierzchni chodnika nie miał wiedzy, więc nie można mu przypisać winy.

Z przedstawioną argumentacją nie można się zgodzić. Przerzuca bowiem w istocie ciężar odpowiedzialności za zdarzenia szkodzące na użytkowników drogi. Tymczasem to po stronie zarządcy drogi leży utrzymanie stanu jej nawierzchni w stanie niezagrażającym użytkownikom. W tej sprawie dokumentacja fotograficzna miejsca zdarzenia, a także zgromadzone w sprawie osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków oraz powódki oraz kopia notatki służbowej sporządzonej przez pracownika Zarządu Dróg i (...) w Ł., potwierdziły wersję zdarzenia prezentowaną przez powódkę, iż płyty chodnikowe we wskazanym przez nią miejscu były uszkodzone, co przyznał pracownik (...), pod którego kontrolą pozostaje ten chodnik.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż wprawdzie chodnik w miejscu zdarzenia nie był uszkodzony na całej jego szerokości i istniała obiektywna możliwość ominięcia uszkodzeń, jednakże nie świadczy to, iż zachowaniu powódki można zarzucić uchybienie, które skutkowałoby możliwością przypisania jej winy w rozumieniu art. 362 k.c. Zgodnie brzmieniem powołanego przepisu jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W tej sprawie po stronie zarządcy drogi leży obowiązek utrzymania stanu drogi. Biorąc pod uwagę fakt, iż podmiotem tym jest Zarząd Dróg i (...) w Ł., ten obowiązek jest szczególnie, wynika także z podwyższonego miernika należytej staranności. Po stronie powódki istnieje natomiast obowiązek korzystania z drogi zgodnie z jej przeznaczeniem. Pozwany nie wykazał by powódka zachowywała się nieprawidłowo. Trudno oczekiwać od powódki, aby poruszając się chodnikiem nieustannie skupiała uwagę na nawierzchni chodnika, zwłaszcza, że na drodze brak było oznaczeń o niebezpieczeństwie.

Do normalnych, typowych i często występujących następstw utrzymywania nierówności (w żaden sposób nie ostrzegających przed niebezpieczeństwem) na trakcie chodnika zaliczyć można upadek poruszającego się po nim pieszego na skutek potknięcia. Potknięcie zaś i ewentualny upadek zazwyczaj wiążą się z uszczerbkiem w ciele pieszego. Zagrożenie to zostało zbagatelizowane. Z tych względów zaniechanie zarządcy miało charakter zawiniony, dlatego też Sąd uznał za zasadną odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 23 maja 2014 roku.

Wobec przesądzenia o zasadzie odpowiedzialności pozwanego towarzystwa za skutki tego zdarzenia, w dalszej kolejności Sąd był zobligowany do oceny wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania.

Zgodnie z treścią przepisu art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Natomiast, przepis art. 445 § 1 k.c. stanowi, iż w wypadku takim Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Z przytoczonych przepisów wynika, że zadośćuczynienie pieniężne może być przyznane poszkodowanemu m.in. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Oceniając zasadność roszczenia o zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne, a więc obejmującej ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z

cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstrój zdrowia w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Przy dokonywaniu oceny tych cierpień i wymiarze "odpowiedniej sumy" zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w przepisie art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. I tak, zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (porównaj: orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98, LEX nr 50824 oraz z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło Sądowi na ustalenie, że w wyniku zdarzenia z dnia 23 maja 2014 roku u powódki doszło do złamania bez przemieszczenia rzepki lewego stawu kolanowego, które skutkowało powstaniem trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 2 %. Powstały uszczerbek na zdrowiu powódki był konsekwencją doznanych przez nią obrażeń ciała, których niwelacja wymagała unieruchomienia w tutorze gipsowym, a także poddania się ćwiczeniom usprawniającym.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze charakter obrażeń doznanych przez powódkę, ich trwałość, rozmiar cierpień fizycznych powódki związanych tak z samym zdarzeniem jak i jego następstwami, a to bólem, trwałością i długością jego odczuwania. Obrażenia jakich doznała powódka niewątpliwie wiązały się, szczególnie w pierwszym okresie, z silnym bólem i dyskomfortem. Sąd miał na uwadze fakt, iż na skutek zdarzenia powódka doznała urazu złamania, które to wiązało się z unieruchomieniem kończyny dolnej lewej w niewygodnym opatrunku gipsowym, a także koniecznością poddania się zabiegom i ćwiczeniom usprawniającym. Niewątpliwie, zarówno sama rozległość obrażeń doznanych przez powódkę, jak i ich następstwa, stanowiły dla powódki znaczny dyskomfort i utrudnienie w codziennym funkcjonowaniu. Powódka po odbytej rehabilitacji odzyskała pełen zakres ruchomości stawu kolanowego, jednakże nie uzyskano pełnej odbudowy masy mięśniowej zanikłej z nieczynności w okresie unieruchomienia w tutorze gipsowym. Sąd zwrócił również uwagę na fakt, iż konsekwencje zdarzenia z dnia 23 maja 2014 roku miały dodatkowo wpływ na codzienne życie powódki, która w pierwszym okresie po zdarzeniu była uzależniona od pomocy osób trzecich, które pomagały powódce zarówno przy czynnościach samoobsługowych, jak i związanych z pracami domowymi. Dodatkowo powódka musiała zaniechać sprawowania opieki nad własną matką oraz wnukami, co do tej pory czyniła. Nie powróciła także do pracy zawodowej. To, w ocenie Sądu, niewątpliwie potęgowało negatywne samopoczucie powódki, która do momentu zdarzenia była osobą samodzielną.

Mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego, zdaniem Sądu dostatecznym zaspokojeniem roszczeń powódki z tytułu zadośćuczynienia winna być kwota 6.000 złotych, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji wyroku. Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).

W świetle dowodu z opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej nie może budzić wątpliwości fakt, iż wypadek, któremu uległa powódka spowodował, iż w trakcie leczenia nie była ona w stanie samodzielnie funkcjonować i w ciągu pierwszych sześciu tygodni wymagała stałej opieki ze strony osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie, a przez kolejny okres do grudnia 2014 roku w wymiarze 2 godzin dziennie.

Podkreślić należy, iż wprawdzie opiekę nad powódką sprawowali członkowie rodziny, ale przyznanie odszkodowania z tego tytułu nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki. Fakt, iż opiekę nad poszkodowaną sprawowały bliskie jej osoby nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałaby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 1977 r. I CR 143/77, LEX 7971; z dnia 04 marca 1969 r. I PR 28/69, LEX 12179; z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76, LEX 2015).

Pomoc powódce nie była świadczona przez wykwalifikowany, fachowy personel, a przez członków rodziny. Sąd do wyliczenia należnego powódce odszkodowania z tego tytułu przyjął jednak stawkę podaną przez powódkę, która odpowiadała stawce stosowanej przez (...) Komitet Pomocy (...) za usługi opiekuńcze. Obowiązująca za usługi opiekuńcze stawka stosowana przez (...) nie była kwotą wygórowaną dla ustalenia wysokości świadczenia należnego powódce. Gdyby powódka zdecydowała się na ponoszenie kosztów opieki po wypadku, zmuszona byłaby płacić należność w wysokości obowiązującej na rynku takich usług.

Mając powyższe na uwadze roszczenie w tym zakresie uznano za zasadne co do kwoty 4.123 zł (42 dni x 3 godz. x 9,5 zł + 154 dni x 2 godz. x 9,5 zł), z tym że Sąd będąc związanym granicami pozwu, nie mogąc orzekać ponad żądanie (321 k.p.c.) orzekł, iż pozwany powinien z tego tytułu zapłacić powódce kwotę 3.971 złotych.

Pozwem objęte zostało także żądanie zwrotu kosztów leczenia, w tym z tytułu zakupu medykamentów. Biegła z zakresu rehabilitacji medycznej w wydanej opinii potwierdziła zasadność ponoszenia przez powódkę wydatków związanych z zakupem środków przeciwbólowych, których koszt w okresie od 23 maja do 1 grudnia 2014 roku (6 miesięcy) wynosił 20 zł miesięcznie, dlatego też żądanie zapłaty kwoty 120 złotych powódki należało uznać za zasadne.

Przyjmuje się, iż zasądzenie określonego świadczenia na rzecz powoda w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. Warunkiem jednak dopuszczalności takiego ustalenia jest istnienie po stronie powoda interesu prawnego. Wskazuje się, iż interes taki może istnieć, zwłaszcza przy szkodach na osobie, mimo możliwości dochodzenia świadczenia z danego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają dalsze jeszcze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest na razie aktualne. Interes ten wyraża się np. w tym, aby uniknąć w przyszłości poważnych trudności dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 roku, w sprawie o sygn. akt IV CSK 410/09, opubl. w programie komputerowym L.). Szkody na osobie nie zawsze powstają jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała. Poszkodowany z reguły nie może w chwili wszczęcia procesu dochodzić wszystkich roszczeń, jakie mogą mu przysługiwać z określonego stosunku prawnego, może określić podstawę żadanego odszkodowania jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły. Nie może natomiast określić dalszych skutków, jeszcze nie ujawnionych, których wystąpienie jest jednak prawdopodobne, a które niejednokrotnie ujawniają się po upływie dłuższego czasu, w trudnym z reguły do określenia rozmiarze.

Występując z roszczeniem przeciwko ubezpieczycielowi powódka mogła określić podstawę żadanego zadośćuczynienia jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie mogła określić (ewentualnych) dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. To prawdopodobieństwo wykazała biegła, podkreślając iż nie można wykluczyć wpływu przebytego przez powódkę urazu na przyspieszenie rozwoju zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa i stawów kolanowych.

Z przedstawionych względów Sąd na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody na osobie powódki, które mogą powstać w przyszłości.

Sąd orzekł o odsetkach na podstawie art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl § 2 tegoż artykułu w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 r. jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Sąd zasądził od 22 października 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty w wysokości określonej na podstawie poprzedniego brzmienia Kodeksu cywilnego z uwagi na treść art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830) stanowiącego, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Na mocy powołanej wyżej ustawy od 1 stycznia 2016 r. nastąpiła zmiana ustawy Kodeks cywilny w zakresie art. 359 k.c. oraz 481 k.c. i wprowadzono rozróżnienie na odsetki ustawowe oraz odsetki ustawowe za opóźnienie. Zmieniła się treść art. 481 § 2 k.c., w myśl którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Obecnie art. 481 § 2 k.c. nie odsyła do regulacji odsetek ustawowych zawartych w art. 359 k.c., a w konsekwencji wysokość odsetek ustawowych i ustawowych za opóźnienie są różne.

Zgodnie z treścią art. 817 k.c., zakład ubezpieczeń w terminie 30 dni od dnia złożenia zawiadomienia o zdarzeniu ma obowiązek wypłaty świadczenia albo pisemnego powiadomienia osoby zgłaszającej roszczenie o przyczynach niemożności zaspokojenia jej roszczeń w całości lub w części, a także wypłaty bezspornej części świadczenia, czyli sumy pieniężnej której wysokość została dotychczas ustalona jako wysokość powstałej szkody.

Orzekając o odsetkach Sąd wziął pod uwagę, iż pozwany miał możliwość ustalenia należnego powódce zadośćuczynienia jeszcze przed wniesieniem spawy do Sądu. Dysponując całą dokumentacją medyczną pozwany mógł ostatecznie ustalić konsekwencje zdarzenia dla zdrowia powódki i stosownie do tego wypłacić należne zadośćuczynienie i odszkodowanie. W zgłoszeniu szkody, które wpłynęło do pozwanego w dniu 9 lipca 2014 roku (pismo w aktach szkody), powódka sprecyzowała swoje roszczenie co do wysokości. Uwzględniając 30 – dniowy termin do spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, a także będąc związanym żądaniem pozwu na podstawie art. 321 k.p.c., Sąd zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia (6.000zł) oraz kwoty odszkodowania pierwotnie dochodzonej pozwem (3.000 zł) od dnia 9 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty. Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1.091 złotych odszkodowania, której żądanie zgłoszono w toku postępowania, Sąd zasądził od dnia rozszerzenia powództwa tj. od dnia 4 października 2016 roku do dnia zapłaty.

Sąd orzekł o kosztach procesu, na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka sprawę wygrała w 71,61%. Każda ze stron poniosła koszty w wysokości po 2.400 złotych tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika. Skarb Państwa poniósł tymczasowo koszty w kwocie 2.547,99 zł, w tym 837,55 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 1710,44 zł tytułem wydatków związanych z opiniami biegłych.

Zasądzona od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów postępowania kwota 313,91 zł uwzględnia procent w jakim powódka wygrała sprawę i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi. Sąd przyjął stawkę wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w wysokości stawki minimalnej na podstawie § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), a stawkę pełnomocnika powódki ustalił w oparciu o podstawie § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), Sąd obciążył pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 2.547,99 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.